

SILESIA

TRAM NEWS



INWESTYCJE

Końcowe odbiory w Mysłowicach

>>> str. 3

SPACERY PO REGIONIE

Na szlaku Józefa Lompy

>>> str. 6-7

ROZMAITOŚCI

Jarmarkowo wokół nas

>>> str. 8-9

ŚWIĘTA KATARZYNO
POBŁOGOSŁAW W PRACY

Święto Tramwajarzy

>>> str. 4-5



Jedźmy razem

Co roku, dwudziestego piątego listopada, wspominamy świętą Katarzynę Aleksandryjską – patronkę tramwajarzy i kolejarzy. Tego dnia z dumą jednoczymy się pod sztandarem z jej wizerunkiem. Katarzynkowe święto jest także okazją do podziękowań pracownikom spółki Tramwaje Śląskie S.A., którzy na co dzień wykonują swe niełatwe obowiązki – za pulpitem sterowniczym tramwaju, za stołem dyspozytorskim, przy usuwaniu awarii, przygotowaniu i utrzymaniu w sprawności wagonów czy realizowaniu zadań administracyjnych. Tegoroczne obchody są już za nami, a relację z nich zamieszczamy na stronach 4 i 5.

W listopadowym numerze zamieszczamy kolejną informację na temat inwestycji tramwajowej w Mysłowicach. Prace modernizacyjne na linii tramwajowej nr 14 dobiegły końca, co jest dobrą wiadomością dla mieszkańców, którzy od wielu miesięcy zmagają się z utrudnieniami w mieście. 18 i 20 listopada zostały przeprowadzone jazdy próbne, a zadanie jest w trakcie procedury odbioru końcowego robót. Więcej na ten temat piszemy na str. 3.

Na naszych łamach czuć już atmosferę nadchodzących świąt Bożego Narodzenia. Na stronie 9 informujemy o atrakcjach świątecznego jarmarku w Katowicach, który wystartował już pod koniec listopada i potrwa aż do 5 stycznia przyszłego roku.

Miłośników podróży z pewnością zainteresuje kolejny artykuł z cyklu „Spacer po regionie”, którego autor tym razem zaprasza do Woźnik, miasta z równie ciekawą historią, co i terazniejszością. Życząc miłej lektury, pozdrawiam katarzynkowo wszystkich Czytelników!

Bolesław Knapik
Prezes Zarządu Spółki Tramwaje Śląskie S.A.



*Z okazji Katarzynki
– święta tramwajarskiej rodziny
dużo zdrowia, wszelkiej pomyślności,
bezpiecznych przejazdów
oraz wstawiennictwa naszej patronki
Świętej Katarzyny Aleksandryjskiej
wszystkim Pracownikom i Pasażerom
życzy
Zarząd Spółki Tramwaje Śląskie S.A.*

Zmiany w rozkładach jazdy Bądź na bieżąco

Zachęcamy do sprawdzania bieżących informacji, które można znaleźć na stronie internetowej transportgm.pl z rozkładami jazdy oraz w Systemie Dynamicznej Informacji Pasażerskiej. Pomocą służą również konsultanci obsługujący bezpłatną infolinię działającą pod numerem 800 16 30 30.



Wydawca:

Agencja Mediów Lokalnych mediaL
41-500 Chorzów, ul. Katowicka 107, tel. 32 2413 374

Redaktor naczelny: Waldemar Kosior

Druk:

POLSKA PRESS Sp. z o.o.

Za treść ogłoszeń redakcja nie odpowiada

SILESIA
TRAMNEWS

Końcowe odbiory w Mysłowicach



Dobiegły końca główne prace modernizacyjne na linii tramwajowej nr 14 w Mysłowicach. Efektem inwestycji jest przebudowany odcinek o długości 1790 metrów wraz z pętlą tramwajową (3580 metrów toru pojedynczego). W listopadzie 2024 roku przeprowadzono jazdy techniczne. Testy przebiegły pomyślnie i dopuszczono torowisko do eksploatacji. Obecnie inwestycja jest w trakcie odbioru końcowego robót.

Spółka Tramwaje Śląskie S.A. oraz Miasto Mysłowice, w ramach przeprowadzonego wspólnego postępowania przetargowego, podpisały w styczniu 2024 roku dwie umowy z wykonawcą - firmą KZN Rail Sp. z o.o. na realizację zadania pn. „Modernizacja infrastruktury torowo-sieciowej na linii tramwajowej nr 14 w Mysłowicach w ciągu ulic: Bytomskiej, Starokościelnej,

Szymanowskiego i Powstańców” (spółka Tramwaje Śląskie S.A. w zakresie torowo-sieciowym, a Miasto Mysłowice w zakresie drogowym).

W ramach inwestycji m.in. przebudowano torowisko oraz pętlę tramwajową wraz z jego odwodnieniem, zmodernizowano sieć trakcyjną, wykonano prace związane z usunięciem kolizji z siecią kanalizacyjną, siecią gazową i elektroenergetyczną. Zgodnie z nowoczesnymi standardami przebudowano perony przystankowe, dzięki czemu bez przeszkód mogą z nich korzystać osoby starsze czy niepełnosprawne.

Ponadto, w związku z planowaną przez Urząd Miasta w Mysłowicach przebudową obiektu mostowego na ul. Świerczyny, Spółka Tramwaje Śląskie S.A. przystąpiła do modernizacji infrastruktury tramwajowej wzdłuż tej ulicy. Aktualnie Spółka realizuje dwa zadania inwestycyjne. Pierwsze polega na modernizacji sieci trakcyjnej i kabli zasilających na odcinku od ul. Bytomskiej do ul. Obrzeżnej Północnej o długości około 650 metrów. Drugie zadanie dotyczy modernizacji torowiska tramwajowego na długości około 700 metrów wraz z siecią trakcyjną o długości około 1000 metrów i kabli zasilających na odcinku od ul. Obrzeżnej Północnej do granicy Miasta. Szacunkowy koszt zadań to 9.000.000 zł netto.

Dla pasażerów z pewnością bardzo istotna jest informacja, że od soboty 7 grudnia tramwaje linii 26 znowu dojadą z Sosnowca do pętli przy dworcu PKP w Mysłowicach.



Święto Tramwajarzy



„Katarzynka”, czyli święto branży tramwajowej, to wyjątkowa okazja, by skorzystać z przejazdu tramwajem, którego próżno szukać w ruchu liniowym. Nie inaczej było w tym roku. W poniedziałek 25 listopada w drogę po miastach Górnośląsko-Zagłębiowskiej Metropolii wyruszyła historyczna eNka. Tego samego dnia odprawiona została katarzynkowa msza święta, a pracownicy Spółki Tramwaje Śląskie S.A. odebrali odznaczenia i wyróżnienia.

Tramwaj specjalny opuścił bramy zajezdni w Bytomiu już o 11:15 i udał się trasą przez Zabrze, Chebzie i Nowy Bytom do Chorzowa Batorego. Tam nastąpiła przerwa w podróży, ponieważ katarzynkowy pojazd uczestniczył w pochodzie obecnych i byłych pracowników Spółki, którzy wraz z pocztami sztandarowymi i tramwajową orkiestrą udali się w procesji do kościoła parafialnego Najświętszego Serca Pana Jezusa w Chorzowie Batorem. Następnie eNka wyruszyła w dalszą drogę - przez Katowice, Sosnowiec, Będzin i Dąbrowę Górniczą do Gołonogu. Podróż powrotna przebiegała nieco inną trasą (od Katowic do Chebia tramwaj dotarł

przez Dąb, Chorzów i Piaśniki), ale zakończyła się o 20:00 w miejscu skąd tramwaj wystartował, czyli w Bytomiu Stroszku. Tradycyjnie załogę tramwaju specjalnego stanowili członkowie Klubu Miłośników Transportu Miejskiego w Chorzowie. W akcję włączył się także Transport GZM, dzięki czemu przejazd katarzynkowym tramwajem był dla wszystkich pasażerów bezpłatny.

Ostatnim akcentem katarzynkowego świętowania była poniedziałkowa uroczystość wręczenia odznaczeń zasłużonym, długoletnim pracownikom Spółki, która odbyła się w siedzibie firmy w Chorzowie Batorem.





Na spotkanie przybyli m.in. Marek Wójcik – Wojewoda Śląski, Marcin Krupa – Prezydent Katowic, Kazimierz Karolczak – Przewodniczący Zarządu Górnośląsko-Zagłębiowskiej Metropolii, Piotr Uszok – Przewodniczący Rady Nadzorczej Spółki Tramwaje Śląskie S.A., Ryszard Kasprzyk – Wiceprezes Śląsko-Lódzkiej Organizacji Regionalnej Ligi Obrony Kraju. W imieniu Zarządu Spółki Tramwaje Śląskie S.A. gości powitał jej Prezes Bolesław Knapik. - Dzięki przychylności i wsparciu naszych akcjonariuszy - Miasta Katowice i Górnośląsko-Zagłębiowskiej Metropolii - Spółka nadal może się rozwijać, korzystając również z zewnętrznych środków pomocowych. Naszą największą wartością są jednak nasi pracownicy, którzy swą codzienną pracą realizują cele stawiane przed Spółką. Dzięki ich wysiłkowi podróże z Tramwajami Śląskimi S.A. są bezpieczne i wierzę, że takie będą również w kolejnych latach – podkreślił Prezes Knapik. W imieniu nagrodzonych pracowników Spółki Tramwaje Śląskie S.A. głos

zabrał Marek Kilijański, Kierownik Rejonu nr 2 w Katowicach. - Podczas dzisiejszej uroczystości wyróżnieni zostali przedstawiciele aż 13 zawodów – zauważył. - Są wśród nich zarówno osoby, które mają bezpośredni kontakt z pasażerami, jak i pracownicy zaplecza technicznego czy administracji. Można powiedzieć, że nasza załoga tworzy system naczyń połączonych, jesteśmy od siebie wzajemnie zależni i poprzez wykonywanie swoich obowiązków służymy sobie pomocą. Każdy z pracowników traktuje swoją pracę jako służbę pasażerom chcącym korzystać ze sprawnej komunikacji tramwajowej. Dziękuję Zarządowi, że zaakceptował kandydatury zgłoszone do odznaczeń. Jestem pewien, że nagrodzony został kwiat Tramwajów Śląskich – podkreślił Marek Kilijański.

wk

Zdjęcia: Marcin Bulanda, Adrian Ślęzak



Zarząd Spółki Tramwaje Śląskie S.A. uroczysto uhonorował Piotra Uszoka – Przewodniczącego Rady Nadzorczej Spółki Tramwaje Śląskie S.A., Kazimierza Karolczaka - Przewodniczącego Zarządu Górnośląsko-Zagłębiowskiej oraz Marcina Krupę – Prezydenta Katowic, dziękując im za wspieranie działalności i rozwoju Spółki.



Medalem 80-lecia Ligi Obrony Kraju uhonorowany został Bolesław Knapik, Prezes Zarządu Spółki Tramwaje Śląskie S.A.

W ramach cyklu artykułów, który zatytułowaliśmy „Spacerory po regionie”, zachęcamy do wspólnych wędrówek ścieżkami Śląska i Zagłębia Dąbrowskiego. Są to wyprawy niezwykle - odwiedzimy interesujące miejsca i obiekty, które znajdują się blisko nas, po sąsiedzku albo nawet w naszym mieście, a dla wielu wciąż pozostają nieznane.



Fot. Sylwester Witkowski

Niewielkie Woźniki, znajdujące się we wschodniej części powiatu lublinieckiego, to jedno z najstarszych miast górnos Śląskich. Pierwsza wzmianka o osadzie pojawia się w dokumentach historycznych już na początku XIII wieku, a prawa miejskie przyznano tej miejscowości około 1270 roku.

W 1454 roku pełnię praw miejskich nadał Woźnikom książę strzelecko-niemodliński Bernard. Pomimo swego peryferyjnego położenia, Woźniki rozwijały się prężnie - słynęły z licznych cechów rzemieślniczych, m.in.: szewskiego, masarskiego, krawieckiego, a także z wytapiaczy smoły (tzw. smolarzy) czy kowali będących właścicielami kuźnic i fryszerok zlokalizowanych wzdłuż rzeki Mała Panew. Po wojnach śląskich i włączeniu miasta do Prus, Woźniki utraciły przejściowo prawa miejskie. W 1798 roku miejscowość prawie w całości uległa spaleni, co znacznie ograniczyło jej możliwości rozwojowe. Dopiero dzięki staraniom burmistrza Juliusa Radlika miasto dekretem królewskim zostało w 1858 roku zrównane w prawach z innymi miastami Prus. Od XIX wieku na terenie Woźnik wydobywano węgiel kamienny, rudę cynku i siarkę, jednak z czasem tutejsze zakłady zaczęły przegrywać konkurencję z rozwijającym się przemysłem w Katowicach, Królewskiej Hucie, Bytomiu czy Gliwicach. Okres silnej industrializacji miast górnos Śląskich ominął Woźniki, dzięki czemu zachowały one swój małomiasteczkowy charakter. Częstym gościem na polowaniach organizowanych przez księcia Henckel von Donnersmarck

w podwoźnickich lasach, zajmujących ponad 50% powierzchni gminy, był cesarz Niemiec Wilhelm II. Swoją nadgraniczną charakter miasto utraciło w 1922 roku, kiedy to zostało włączone wraz z Autonomicznym Województwem Śląskim do Polski. Najwyższym wzniesieniem Woźnik jest sięgająca 365 metrów n.p.m. Coglowa Góra. Na jej szczycie znajduje się wysoka na 36 metrów wieża, z platformą widokowo-obszerną. Widać stąd piękną panoramę miasta i z pewnością warto podczas wędrówki po mieście dotrzeć do tego miejsca. Dodajmy, że wieża stanowi nie tylko atrakcję turystyczną, ale też pełni funkcję obserwatorium przeciwpożarowego. Maszerując na Coglów Górze, u zbiegu ulic Krzyżowej i Krakowskiej dostrzeżemy ceglana kapliczkę, zwaną Góra Oliwna, wzniesioną w 1910 roku z fundacji Tomasza Michalskiego z Solarni. Idąc dalej ulicą Krakowską, dostrzeżemy do Rynku.

W mieście rozpoczyna się pieszy, niebieski szlak turystyczny im. Józefa Lompy. Trasa o długości ponad 80 kilometrów prowadzi przez miejscowości związane z życiem i działalnością śląskiego poety, nauczyciela i działacza narodowego - od Woźnik przez Lubszy, Boronów, Lisów, Zborowskie do granicy województwa w pobliżu Wędziny, a dalej

do Borek Wielkich, Bieńskich, Sowczyc, Wysokiej i Olesna. Józef Lompa urodził się 29 czerwca 1797 roku w Oleśnie. Przez 30 lat pracował jako nauczyciel w założonej przez siebie szkole ludowej w Lubszy. Po zwolnieniu z pracy za działalność propolską przeniósł się do Woźnik, gdzie pracował jako przysięgły tłumacz sądowy, gdzie zmarł 29 marca 1863 roku i pochowany został na cmentarzu przy drewnianym kościółku św. Walentego. To właśnie przy popiersiu Józefa Lompy i fontannie otoczonej zielenią na woźnickim Rynku rozpoczniemy nasz historyczny spacer po mieście. Odnajdziemy tu ślady średniowiecznego układu urbanistycznego miasta. Rynek w Woźnikach to prostokątny plac, z którego naroży wybiegają cztery ulice: Krakowska, Tarnogórska, Koziegłowska i Chopina. W zabudowie dominują jednopiętrowe budynki, natomiast w południowej pierzei Rynku usytuowany jest dwukondygnacyjny budynek ratusza, wzniesiony w stylu neoklasycystycznym w latach 1858-1862. Dawniej w obiekcie tym funkcjonowała również poczta, a w piwnicach karczma.

Po przeciwnej stronie Rynku znajduje się parafialny kościół pw. św. Katarzyny Aleksandryjskiej. Świątynia wzniesiona została w stylu



Fot. Tobiasz Janus

Ratusz w Woźnikach



Fot. Tobiasz Janus

Mural poświęcony Bitwie pod Woźnikami

romańskim w XIV wieku, na planie krzyża greckiego. Przez kolejne wieki była wielokrotnie przebudowywana, tracąc swój pierwotny styl na rzecz renesansowego i barokowego. W latach 1607-1608 powstała wieża z zegarem, nakryta barokowym baniastym hełmem. W XVI wieku do korpusu nawy głównej - od strony południowej i północnej - dobudowano kaplice boczne. Kościół był wówczas używany przez społeczność luterańską. Niestety, świątynia uległa spaleniu w wielkim pożarze miasta w 1789 roku, a prace naprawcze (rozpoczęte w 1811 roku) trwały aż do 1829 roku.

We wnętrzu kościoła pw. św. Katarzyny Aleksandryjskiej znajduje się barokowy ołtarz główny z obrazem patronki świątyni, a także płaskorzeźbionym wizerunkiem Matki Bożej Częstochowskiej. Po lewej stronie belki tęczowej prezbiterium umieszczono ambonę, a w lewej kaplicy chrzcielnicę z figurami ze sceny chrztu Pana Jezusa oraz ołtarz z figurą Jezusa Chrystusa Serce Gorejące. Dodatkowo w kaplicach bocznych usytuowane są trzy inne ołtarze. Na chórze muzycznym, wspartym na czterech filarach, ustawione są organy z 1908 roku, wykonane przez firmę Schlag & Söhne ze Świdnicy.

Warto zwrócić uwagę, że przed budynkiem kościoła znajduje się kaplica pw. św. Jana Nepomucena

wzniesiona w XVIII wieku, która jako jedyny obiekt ocalała z tragicznego pożaru w Woźnikach. Z woźnickiego Rynku kierujemy się ulicą Tarnogorską na cmentarz parafialny, gdzie zachował się cenny zabytek architektury drewnianej - drewniany kościół pw. św. Walentego. Wzniesiony został w 1696 roku na fundamentach wcześniejszego, wzmiankowanego już w 1490 roku, kościółka. Od strony północno-wschodniej do nawy przylega zakrystia, a od strony zachodniej kruchta wejściowa z 1702 roku. Do szczytu nawy dostawiona została ośmioboczna wieżyczka z latarnią nakrytą hełmem. Nawa nakryta jest dwuspadowym dachem, przechodzącym przy prezbiterium w dach wielospadowy. Kościół otaczają przydaszki, czyli tzw. soboty pokryte gontem. We wnętrzu kościoła znajduje się strop pokryty polichromią, przedstawiającą sceny z życia Chrystusa, autorstwa katowickiego artysty malarza Otto Kowalewskiego z 1901 roku. W ołtarzu uwagę zwraca obraz św. Walentego wykonany również w 1901 roku przez Ferdinada Stuflessera z Tyrolu, a także renesansowa ambona z XVIII wieku.

W latach 1798-1813 obiekt pełnił rolę kościoła parafialnego, a następnie cmentarnego. Całość założenia cmentarnego otoczona jest ogrodzeniem wykonanym w konstrukcji murowanej

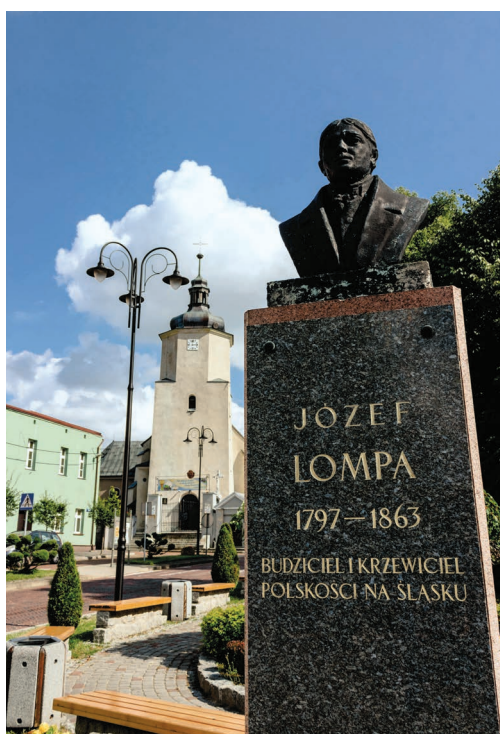
z kamienia i cegły. Tuż przy kościele znajduje się grób Józefa Lompy.

Nieopodal cmentarza, na wschodnim brzegu potoku Łana, stał niegdyś stożkowy gród rycerski, który w XIV i XV wieku pełnił funkcję komory celnej dla przebiegającej w pobliżu granicy pomiędzy księstwem opolskim a księstwem bytomskim. O dawnym zamku przypominają pozostałości wałów i fosy.

Wracając z cmentarza ulicą Tarnogorską, dostrzemy do remizy Ochotniczej Straży Pożarnej, a następnie do ulicy Florianek, gdzie zlokalizowany jest Miejski Ludowy Klub Sportowy Woźniki założony w 1929 roku. Po przeciwnej stronie, na niewielkim pagórku, znajduje się kaplica pw. św. Floriana, wybudowana w 1772 roku z fundacji hrabiego Antoniego Gaszyna.

Na zakończenie spaceru możemy przejść na drugą stronę ulicy Florianek, by na chwilę przystanąć przy pomniku poświęconym żołnierzom z 3. Pułku Ułanów Śląskich z Tarnowskich Gór oraz 5. Pułku Strzelców Konnych z Tarnowa, którzy zginęli 2 września 1939 roku w tzw. Bitwie pod Woźnikami.

Tekst: Adam Lapski
Przewodnik turystyczny



Fot. Tobiasz Janus

Na pierwszym planie popiersie Józefa Lompy, w głębi kościół pw. św. Katarzyny Aleksandryjskiej



Fot. Sylwester Witkowski

Kościółek św. Walentego



Fot. www.parafia-wozniki.pl

Ołtarz główny w kościele pw. św. Katarzyny Aleksandryjskiej



Fot. Adam Lapski

Grób Józefa Lompy



Fot. K. Kalkowski

W wielu miastach już wkrótce zagospodzą świąteczne stragany. Najwcześniej, bo już pod koniec listopada, wystartował jarmak bożonarodzeniowy na katowickim Rynku. Tradycyjne przysmaki i liczne atrakcje dostępne będą aż do 5 stycznia przyszłego roku.

Na płycie katowickiego Rynku ustawiono ponad 100 domków handlowych oferujących rękodzieło i artystyczne wyroby. Wśród nich nie brakuje biżuterii czy świątecznych dekoracji, takich jak bombki wykonane techniką decoupage. Na kiermaszu będzie można też znaleźć oryginalne prezenty i pamiątki świąteczne.

Wśród nowości, które w tym roku czekają na odwiedzających, na uwagę zasługują np. sanie z zaprzęgiem reniferów, które będą idealnym miejscem na pamiątkowe zdjęcia. Nowinką są sferyczne kopuły (jedna z nich będzie fotobudką 360°) czy dekoracje 3D. Najmłodszym z pewnością przypadnie do gustu bajkowy domek z zaprzęgiem polarnych niedźwiadków. Rozbudowany Park Świąteł na placu Obrońców Katowic w tym roku zyskał nowe elementy, które nadają zimowym wieczorom świątecznego uroku.

– Tegoroczny jarmark na katowickim Rynku to nie tylko okazja do przedświątecznych zakupów, ale także szansa na wspólne spędzenie czasu w wyjątkowej, świątecznej atmosferze. Zadbaliśmy o to, aby oferta wydarzenia była różnorodna i atrakcyjna dla mieszkańców oraz turystów – mówi Marta Chmielewska, naczelnik Wydziału Promocji katowickiego Urzędu Miasta. Wśród dobrze znanych atrakcji, które powróciły na tegoroczny jarmark, znajdują się: 33-metrowy Mega Młyn, oferujący panoramiczne widoki na zimowe Katowice, wiktoriańska karuzela z motywami śląskimi, 12-metrowy

Śląski Młyn oraz kolejka elektryczna. Nie zabraknie także uroczych szklanych domków, które stanowią nieodłączny element świątecznej atmosfery. Podobnie jak w latach ubiegłych, razem z jarmarkiem uruchomiona została miejska ślizgawka o powierzchni około 400 m². Z tej atrakcji można korzystać za darmo, jeśli posiada się własne łyżwy. Natomiast dla tych, którzy ich nie posiadają, dostępna jest płatna wypożyczalnia sprzętu. Lodowisko na Rynku jest czynne codziennie od 9:00 do 21:00, natomiast wypożyczalnia łyżew działa od poniedziałku do czwartku od 12:00 do 20:00, od piątku do niedzieli od 10:00 do 21:00. Wpływ na dni i godziny działania lodowiska mają również warunki atmosferyczne.

Co weekend jarmarkowi w Katowicach towarzyszy muzyka na żywo – są tańce i śpiew, a oferta gastronomiczna przyciąga licznych miłośników świątecznych smaków. Na odwiedzających czekają takie przysmaki jak: owoce w czekoladzie, pierniki, podplomyki, kwaśnica, bigos z dziczyzny czy gorące napoje. Dodatkowo na specjalnym stoisku można zakupić wyjątkowe kubeczki – pamiątkę z katowickiego jarmarku, dostępne w kilkunastu świątecznych wzorach.

Źródło: www.katowice.eu

Godziny otwarcia Jarmarku Bożonarodzeniowego na Rynku w Katowicach

Jarmark jest czynny od poniedziałku do czwartku - od 10:00 do 20:00; w piątek, sobotę i niedzielę - od 10:00 do 21:00 (do 23.12.2024 r.)
Strefa gastronomiczna jest czynna od 10:00 do 22:00, wybrane punkty handlowe do 24:00

W dni świąteczne i noworoczne (od 24.12.2024 do 05.01.2025):

- wtorek (24.12) od 10:00 do 14:00
- środa (25.12) od 10:00 do 21:00
- czwartek (26.12) od 10:00 do 21:00
- piątek, sobota i niedziela (27.12-29.12) od 10:00 do 20:00
- wtorek (31.12) od 10:00 do 16:00; wybrane stoiska do 2:00
- środa (1.01.2025 r.) od 12:00 do 20:00, pozostałe dni od 10:00 do 20:00

Strefa gastronomiczna czynna od 10:00 do 22:00, w sobotę (31.12) do 2:00 (1 stycznia 2025 r.).



Fot. K. Kalkowski



Zdjęcia: facebook.com/slaskie

Barbórka w przedświątecznym nastroju

Muzeum Górnictwa Węglowego w Zabrzu zaprasza do udziału w 4. edycji BarborkoweLOVE – jedyne go takiego jarmarku w Polsce. Nie tylko świąteczne melodie rozbrzmiewać będą w postindustrialnej przestrzeni Sztolni Królowa Luiza w Zabrzu. Będzie radośnie, głośno i ciekawie. Niezwykły artystyczny jarmark potrwa od 29 listopada do 1 grudnia 2024 roku.

Na gości czekać będzie mnóstwo atrakcji, a wśród nich: warsztaty twórcze dla najmłodszych, stoiska z ofertą rękodzielników, kramy ze świątecznymi smakołykami, rzeźbienie w lodzie. Najważniejszą częścią programu będą koncerty z udziałem gwiazd polskiej sceny muzycznej.

BarborkoweLOVE - program

piątek, 29 listopada

16:00 – rozpoczęcie Jarmarku
 17:15 – koncert Orkiestry Muzeum Górnictwa Węglowego w Zabrzu
 17:45 – koncert Baranovski
 19:00 – koncert zespołu Afromental
 20:15 – koncert zespołu Enej

sobota, 30 listopada

12:00 – rozpoczęcie Jarmarku
 12:00-18:00 – Rzeźbienie w lodzie na żywo
 18:15 – koncert Orkiestry Muzeum Górnictwa Węglowego w Zabrzu
 18:45 – koncert Natalii Nykiel
 20:00 – koncert Margaret

niedziela, 1 grudnia

12:00 – rozpoczęcie Jarmarku
 18:15 – koncert Orkiestry Muzeum Górnictwa Węglowego w Zabrzu
 18:45 – koncert zespołu Baciary
 20:00 – koncert zespołu Big Cyc

WSTĘP WOLNY



Tragedia Górnosłaska – nie zapomnimy

W styczniu przyszłego roku minie 80 lat od wydarzeń związanych z wkroczeniem armii sowieckiej na Górną Śląsk, znaczonej morderstwami, rabunkami i gwałtami oraz wywózkami do przymusowej pracy w kopalniach związku sowieckiego. Radni województw śląskiego i opolskiego zdecydowali, że Tragedia Górnosłaska będzie upamiętniana przez cały 2025 rok. Wspólna część uchwały zostanie przedstawiona w Sejmie i Senacie, śląscy samorządowcy liczą na to, że zostanie ona przyjęta przez obie izby parlamentu.

Wkroczenie Armii Czerwonej na ziemię Górnego Śląska i cała historia z 1945 i 1946 roku wciąż owiane są mgłą tajemnicy. To element naszej pamięci i pamięci historycznej naszego państwa, która przez lata z różnych przyczyn była wymazywana. Te tragiczne wydarzenia miały miejsce nie tylko na śląskiej ziemi, ale także na terenie dzisiejszej Opolszczyzny. Cieszy to, że wspólnie będziemy to nagłaśniać i działać w kierunku odkrycia prawdy historycznej, żeby nazwać pewne rzeczy po imieniu, stanąć w prawdzie i porozmawiać o tym, skąd jesteśmy i dokąd zmierzamy podczas różnych rocznicowych wydarzeń – podkreśla marszałek województwa śląskiego Wojciech Saługa.

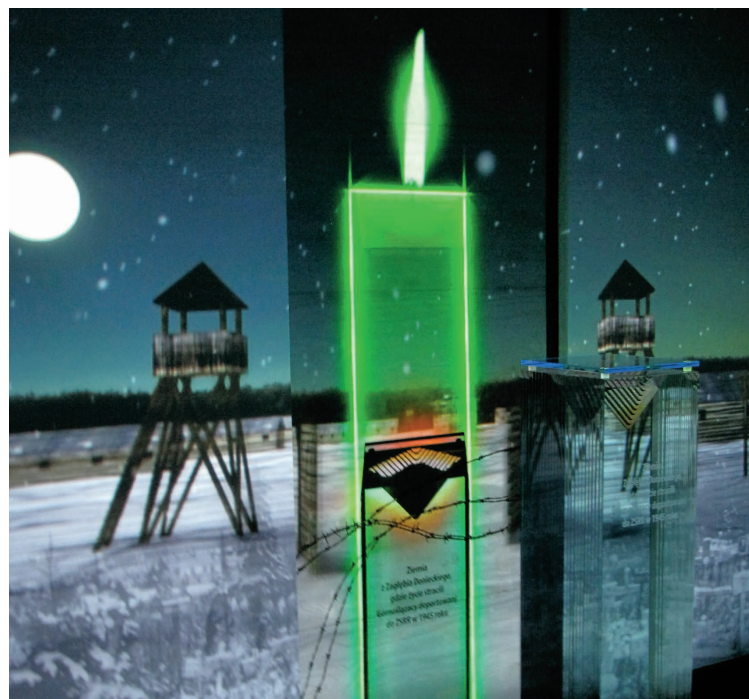
Obchody zostały objęte patronatem Prezesa Rady Ministrów, Donalda Tuska, Marszałka Sejmu, Szymona Hołowni oraz Marszałkini Senatu, Małgorzaty Kidawy-Błońskiej. Uroczystości rocznicowe związane z 80. rocznicą Tragedii Górnosłaskiej rozpoczną się już w styczniu 2025 roku. - Przez zbyt wiele lat temat Tragedii Górnosłaskiej próbowano wymazać, zapomnieć albo zakłamać, dlatego tym bardziej cenne jest to, że przetrwała i w pamięci rodzin śląskich i mieszkańców tego regionu. Mamy nadzieję, że wspólna część uchwały radnych województwa śląskiego i województwa opolskiego zostanie przyjęta przez obie izby parlamentu w styczniu 2025 roku – mówi posłanka Monika Rosa.

Wstydlive karty historii

Internowanie i deportacja mężczyzn w wieku od 17 do 50 lat trwały od lutego do przełomu kwietnia i maja 1945 roku. Wywożonych ludzi okamywano, że najwyżej kilkanaście dni będą pracować na zapleczu frontu.



Radzionków, „krowiak” przed Centrum Dokumentacji Deportacji Górnosłazaków do ZSRR w 1945 roku



Zdjęcia: Adam Lapski

Ofiarami operacji prowadzonej przez NKWD i Kontrwywiad Wojskowy Armii Czerwonej „Smiersz” było prawie 50 tysięcy mężczyzn i w konsekwencji ich rodzin. Ponad 25 procent deportowanych już nie wróciło, a ci, którzy przeżyli, wracali od połowy 1945 roku do przełomu lat 1949/1950. Równocześnie z internowaniem Górnosłazaków, rozpoczęło się zapełnianie byłych hitlerowskich obozów pracy – filii KL Auschwitz – jeńcami wojennymi, cywilną ludnością niemiecką, ale często również ludnością polskojęzyczną, z polskiej strony przedwojennego Górnego Śląska. Pownownie zapełniły się baraki w Oświęcimiu, Mysłowicach, Świętochłowicach-Zgodzie czy Łambinowicach.

Oficjalnie mówiono, że obozy przeznaczone były dla „zbrodniarzy faszystowsko-hitlerowskich”, ale osadzano tu w większości przypadków ludzi niewygodnych dla nowego systemu. Ponieważ brakuje dokumentacji obozowej, szacuje się, że liczba śmiertelnych ofiar sięgała 20 procent więźniów. Przykładowo: przez „Zgodę” przeszło około 10 tysięcy osób, zaś liczba zmarłych waha się od 1855 (dotychczasowe ustalenia Instytutu Pamięci Narodowej) do 2000 osób. Sadystycznym załogom, a zwłaszcza kierownictwu obozów, włos z głowy nie spadł. Oskarżony o ludobójstwo przez Główną Komisję Badania Zbrodni Przeciwko Narodowi Polskiemu w Warszawie Oddział w Katowicach komendant obozu w Świętochłowicach - Salomon Morel odszedł na emeryturę w stopniu pułkownika, odznaczony Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski i Złotym Krzyżem Zasługi. Kiedy w lipcu 1992 roku Komisja rozpoczęła śledztwo w jego sprawie, wyemigrował do Izraela, który odmówił jego ekstradycji. Śledztwo umorzono z powodu śmierci Morela w 2007 roku.

Źródło: slaskietravel.pl/Edward_Wieczorek



Jeden z największych sowieckich obozów znajdował się w Świętochłowicach-Zgodzie

Żółtymi rowerami przez Metropolię

Metrorower to obecnie największy w Polsce, a trzeci w Europie, po Paryżu i Madrycie, system miejskich wypożyczalni rowerów. Od jego uruchomienia w Górnośląsko-Zagłębiowskiej Metropolii, czyli od lutego 2015 roku, Metrorower został wypożyczony 950 tysięcy razy! Zbliżamy się więc do milionowego przejazdu.

A oto kolejne imponujące liczby: 7 tysięcy rowerów, 924 stacje wypożyczania, 31 miast i gmin GZM. Rekordzista dokonał 871 wypożyczeń – to prawie 3 i pół wypożyczenia dziennie. Łącznie użytkownicy Metroroweru przejechali ponad 3 i pół miliona kilometrów. Dystans z Ziemi na Księżyc i z powrotem pokonaliśmy już prawie 5 razy. Najpopularniejsze stacje to Katowice Rynek oraz stacje przy dworcach w Katowicach i Gliwicach. Warto podkreślić, że zimą Metrorowery nie znikają z naszych miast, można więc nadal z nich korzystać. Oczywiście o tej porze roku pojazdów będzie nieco mniej – nie 7000, a 3500.

Przypomnijmy, że wszystkie rowery w systemie Metrorower to nowoczesne jednoślady czwartej generacji z nadajnikami GPS, umożliwiające wypożyczanie i oddawanie na stacjach bez konieczności wspinania do stojaków. System pozwala na swobodne przemieszczanie się między gminami i pozostawienie roweru w innej miejscowości. GZM traktuje rower publiczny jako równoprawny środek transportu miejskiego, obok tramwaju, autobusu i trolejbusu. Rowery mają te same barwy co autobusy, podkreślając ich

Metrorower – rekordowo

- ➔ Największy w Polsce, trzeci w Europie
- ➔ 7000 rowerów, 924 stacje, 31 miast i gmin
- ➔ 950 000 wypożyczeń od startu systemu
- ➔ 871 wypożyczeń jednego użytkownika
- ➔ 3 500 000 km – dystans pokonany przez wszystkich użytkowników Metroroweru
- ➔ Najpopularniejsze stacje: Katowice Rynek, stacje przy katowickim i gliwickim dworcu



Transport
GZM

Górnośląsko-Zagłębiowska
Metropolia

rolę w zrównoważonym transporcie. Posiadacze biletów okresowych mogą korzystać z Metroroweru bez dodatkowych opłat przez 60 minut dziennie, integrując aplikację „Metrorower” z „Transport GZM”.

Źródło: metropoliagzm.pl

Pracuj z nami!

Spółka Tramwaje Śląskie S.A., ceniony i pewny pracodawca, poszukuje pracowników wielu specjalności.

SPRAWDŹ - może szukamy właśnie Ciebie!

Obecnie trwa rekrutacja na stanowiska pracy:



- specjalista koordynator ds. energii elektrycznej i elektroenergetyki (Chorzów)
- specjalista ds. hydrauliki (Chorzów)
- elektromonter urządzeń i aparatury trakcji elektrycznej (Bytom, Chorzów, Gliwice, Będzin, Katowice)
- elektronik (Bytom, Chorzów, Gliwice)
- tokarz – frezer (Chorzów)
- ślusarz taboru szynowego (Katowice, Będzin)
- frezer (ZTS Będzin)
- ślusarz (ZTS Będzin)
- ślusarz torowy (ZTS)
- monter sieci elektrotrakcyjnych (ZTS)
- spawacz (ZTS)
- kierowca (ZTS)

Szczegóły znaleźć można na stronie www.tram-silesia.pl w zakładce OGŁOSZENIA I OFERTY PRACY.

Krzyżówka

Półcięzarówka		▼	Tańczy w piosence Rodowicz	▼	Wymarły dront		▼	Zręczny spryciarz	Gr. bóg miłości	▼	Wyraz z liter innego słowa	▼	Konkurent Knorra	
Peonia	Libacja				Etykieta na butelce		Organizator imprezy						Dawny pośrednik (anagram: Krofta)	
Szosa strategiczna								Imię Chacaturiana					Kompan Barbie	
						Rosati lub Książkiewicz								
Dawne słowo honoru						Naciśnięcie klawisza myszki		Waćpan (zdr.)						
				Na nim obraz z rzutnika							Deszczułka dachowa			
Indiański namiot		Lampa z kloszem od dołu						Zupa na zakwasie					Widzenie senne	Pochyłość muru
				Kunta ...							Ryba z rzek Azji			
				Dokument urzędowy										
Ostra krawędź		Ananas, ziółko		Matka Achillesa				Piękny, rasowy koń						Uzda bez wędziła
												Kończy się sylwestrem		
Odmiana węgla brunatnego				Bada zwyczaje ptaków							Ironia			
Sprzęt kowala	Nauka o grzybach										Pancerna lub fiskalna			
Jezioro w dorzeczu Czarnej Hańczy											Rodzicielka		Patyk	Proporcja
						Epoka Rubensa		Gra mieszana w tenisie						
						Bigotka, świętoszka		Ciernisty krzew						
Aspirant											Imię Lipnickiej			
Imię Bohosiewicza											Starszy od kapitana			
						Archaik					Gruba gałąź			
Udzielana rannemu		Prowadził programy z Matką		W świecie królowej Model Poloneza								Dawna dwukółka	Przyjęcie bez tańców	Każdego dnia inna
						Witryna						Brak czystości		
Dawny modniś								Stan USA, z Indianapolis						
Muz. moll														
						Miejsce zamiany wody w wino						Para tancerzy		
Ze stolicą w Luandzie								Działko wodne						

Litery w kolorowych polach, czytane rzędami, utworzą rozwiązanie.

Wśród czytelników, którzy nadesłali prawidłowe rozwiązania do 15 grudnia na adres wydawcy, rozlosujemy nagrody rzeczowe. Z laureatem z poprzedniego numeru skontaktujemy się osobiście.

Adres redakcji: Agencja Mediów Lokalnych mediaL, ul. Katowicka 107, 41-500 Chorzów.
Rozwiązania można przysyłać pocztą elektroniczną (na adres: biuro@agencjamedial.pl).

Uwaga: oprócz adresu nadawcy należy podać numer telefonu kontaktowego.